

## SPRAWOZDANIE Z INWENTARYZACJI ARCHITEKTONICZNEJ PRZEPROWADZONEJ W PŁOCKU W ROKU 1956

Zakład Architektury, Polskiej Politechniki Warszawskiej prowadził w ramach normalnych inwentaryzacyjnych ćwiczeń studenckich pomiary kilku obiektów na terenie miasta Płocka.<sup>1)</sup> Celem inwentaryzacji było zapoznanie z metodami dokumentowania stanu istniejącego obiektu na podstawie wyłącznie obserwacji powierzchniowych.

Wybór padł na obiekty pozbawione zupełnie dokumentacji architektonicznej jak wieża kościoła kolegiackiego św. Michała oraz wymagające niezbędnego skompletowania pomiarów np. kościół podominikański oraz zespół zabudowań opactwa pobenedyktyńskiego.<sup>2)</sup> Całość materiałów po opracowaniu udostępniona zostanie zainteresowanym w Archiwum pomiarowym Zakładu.

### A — Wieża kościoła kolegiackiego św. Michała.

Wieżę ze ścianą szczytową, czytelną pozostałość zachodniej części kościoła, użytkuje obecnie Gimnazjum. Pomierzono plany dostępnych czterech kondygnacji nad poziomem terenu. Osiowy przekrój poprzeczny pokazał powiązanie wnętrza wieży z obecnymi poziomami użytkowymi. Rysunki elewacji zachodniej i południowej oddają stan wydobyte spod tynku ceglonej faktury. Pozostałe ściany budynku poza poddaszem obustronnie tynkowane.

Podczas pomiaru nie prowadząc systematycznych badań poczyniono pewne obserwacje. W przyziemiu wieży udało się przypadkowo<sup>3)</sup> stwierdzić w grubości południowej ściany schodki prowadzące na poziom wyższy, przy czym wydaje się, że zasypane jest także analogiczne zejście w dół na kondygnacje poniżej terenu, co wymagać będzie jeszcze zbadania. Nie znajduje również wyjaśnienia znaczne pogrubienie ściany północnej przeciwległej, sugerujące tym bardziej umiejscowienie wewnątrz muru przejścia.

Podobnie z wielu problemów szczegółowych czeka wyjaśnienia przeznaczenie wyciętego z rozglifieniem otworu w zachodniej ścianie szczytowej dawnego kościoła po stronie północnej wieży. Wskazane byłoby rozstrzygnięcie nieustalonego datowania pokościelnych relikwów ceglanych może w powiązaniu z towarzyszącym uwarstwieniem kulturowym, jak również zbadanie chronologii etapów rozbudowy widocznych między innymi w przemurowaniach górnych partii wieży i łątanju lica ścian zewnętrznych. To samo dotyczy ustalenia etapów rozbudowy całego zespołu zabudowań klasztornych pojezuickich narastających od XVII do pocz. XX wieku.<sup>4)</sup>

### B — Kościół i zabudowania klasztorne podominikańskie

Zespół podominikański składa się z funkcjonującego kościoła i z zamienionych na cele miesz-

kaniowe przebudowaniami XIX-czynymi pozostałości budynków klasztornych. Istniejący pomiar kościoła uzupełniono planem dolnej kondygnacji, i przekrojem poprzecznym. Krypty sklepione ceglana kolebką występują na głębokości ok. 2,5 m od poziomu terenu osiowo pasem 5-cio metrowym na całej długości kościoła Pięć zasypanych korytarzy odwierających prowadzi ku ścianom zewnętrznym od północy i wschodu.

Korygując pomiar planu przyziemia zwrócono uwagę na niesymetryczność rozwiązania części południowej partii przyprezbiterialnej. Obserwacje jedynie, pozbawione badań, przyniosły stwierdzenie, że do zakrystii od strony zachodniej połączonej z prezbiterium jedynym przejściem niefunkcjonującym obecnie, przytyka dobudówka z prowadzącymi w górę schodami wzdłuż ściany prezbiterium oraz korytarzem przy ścianie zewnętrznej bez połączenia z kościołem. Tutaj wymaga niewątpliwie zbadania domyślna rola schodów wyprowadzających ku prezbiterium na wysokość ok. 2,50 m. Drugie zamurowane przejście z zakrystii wychodzi obecnie w stronę gospodarczych budynków przytykających do południowej ściany kościoła, przez które prowadzi jedyny dostęp do opisanej przybudówki. Potrzebę zbadania innych przejść z kościoła na zewnątrz awizuje również wyraźne pęknięcie w tynku w ścianie południowej przy pierwszym filarze przy prezbiterium.

Jednocześnie udało się stwierdzić ponad sklepieniami zakrystii na ścianie południowej ślady sztrabowania oraz bruzdy po oporach sklepiennych wyznaczające czytelnie jednotraktowy budynek szerokości ok. 7 m. poprzedzający niewątpliwie budowę zakrystii, skierowany w stronę południową prostopadłe do prezbiterium. Nasuwająca się przy tym sugestia, że odkryto pozostałość części pierwotnego skrzydła klasztornego wymagać będzie przeprowadzenia systematycznych badań. Pożądane byłoby wówczas wyjaśnienie przy sposobności nieustalonego datowania istniejących gotyckich murów kościoła i klasztoru. Budynki te, wydaje się, nie powstały bezpośrednio po fundacji Dominikanów płockich w pocz. XIII w.,<sup>5)</sup> ale zapewne zostały wzniesione w okresie między zniszczeniami r. 1243, a wzmiankowaną odbudowę w 1590 r.<sup>6)</sup> Dotychczasowy pobieżny przegląd zabudowań stojących przypuszczalnie na miejscu dawnego klasztoru ujawnił występowanie piwniczaledwie w dwóch narożnikach wschodnim i zachodnim skrzydła południowego. W jednym z narożników na zakończeniu dawnego wschodniego skrzydła klasztornego stwierdzono wśród przebudowań późniejszą piwnicę z użytkowymi wnękami. Można ją wiązać z przebudową z końca XVI wieku, co wymaga również potwierdzenia w badaniach.

## C — Zespół: zamkowe urządzenia obronne, kościół św. Wojciecha i zabudowania pobenedyktynskie

Zespół zabudowań wypełniających przestrzeń nieregularnego czworoboku między dwiema wieżami zamkowego systemu obronnego oraz zachodnim wejściem katedry użytkowany jest obecnie na cele mieszkalne z wyłączeniem obydwu wież, tzw. dzwonnicy od północy i tzw. szlacheckiej od zachodu. Istniejącą obszerną inwentaryzację uzupełniono przede wszystkim pomiarem piwnic, które występują zaledwie w dwóch miejscach. Na środku skrzydła zachodniego, nie dochodząc do jego krawędzi, znajdują się trzy pomieszczenia kryte ceglaną kolebką przytykające do obwodowego muru obronnego, połączone klatką schodową z przyziemiem. Pomierzony przekrój poprzeczny wykazuje różnicę poziomów dna piwnicy od poziomu dziedzińca wewnętrznego minus — 2,5 m oraz terenu na zewnątrz po stronie zachodniej minus — 4,5 m przy czym na pełnej wysokości trzech kondygnacji grubość muru obronnego wynosi 2,30 m.

W narożniku skrzydła południowego bezpośrednio przy ulicy znajdują się pomieszczenia piwniczne także przesklepione kolebką pozbawione wyjścia normalną klatką schodową, dostępne przez otwór w stropie. Na zmierzonym przekroju podłużnym przez to skrzydło różnica poziomów dna piwnicy od ulicy wynosi minus 2 m. Na tym samym przekroju naniesiono odkryty w ścianie wschodniej wieży szlacheckiej zamurowany ostrołuczny otwór wysokości 2,5 m, którego różnica poziomu przejścia wynosi od terenu na zewnątrz ok. 0,5 m, natomiast po stronie wschodniej od podłogi pomieszczeń w przyziemiu ok. 1 m.

Następny przekrój poprzeczny przez skrzydło południowe wykonany został w miejscu pozwalającym na uwidocznienie zachowanego w poddaszu wschodniego szczytu kościoła św. Wojciecha. Występujący w szczycie 13 m wysokości na trzech poziomach charakterystyczny sposób dekorowania wnętrzem tynkowym znalazł specjalne opracowanie w większej skali.

Skomplikowana problematyka złożonego zespołu zabudowań opactwa pobenedyktynskiego nie da się rozwiązać bez przeprowadzenia szerszej zakrojonych badań terenowych. Poczynione obserwacje i uzyskane uzupełnienia pomiarów przyniosą materiał wyjściowy dla nowych sformułowań, które wymagać będą potwierdzenia. Wydaje się bowiem już niemal pewne, że na tym terenie nie ma żadnych pozostałości gotyckiej zabudowy, którą możnaby wiązać z zamkiem — poza obydwoma wieżami połączonymi murem obronnym. Występuje on począwszy od wieży szlacheckiej czytelnie jako ściana zewnętrzna dostawionego doń budynku, ale łączy się on inaczej z wieżą zegarową niż przypuszczał Szyller<sup>7)</sup> rekonstruując stan terenów zamkowych na koniec XVI w. Połączenie to miało być w licu zewnętrznego wieży zegarowej od północnego zachodu. Oczyszczenia tego narożnika, przy którym nie znaleziono odchodzącego muru, jak również kierunek ściany poprzecz-

nej w górnej kondygnacji budynku z zachowanym autentycznym licem pozwala obecnie na przypuszczenie, że mur między wieżami załamywał się raz tylko pod kątem rozwartym i dobiegał do wieży zegarowej w narożniku południowo zachodnim bliżej dziedzińca. Takie połączenie wydaje się słuszne wobec powszechnie stosowanego wysunięcia baszt i bram miejskich przed linię murów.

Jako jeden z dalszych szczegółów czeka wyjaśnienia powiązanie wieży szlacheckiej z kościołem św. Wojciecha i budynkiem klasztornym. Wykopy sondażowe otwarte wzdłuż ściany południowej, przy badaniach wzgórza Tumskiego, które konsultowałem wyjaśniły dostawienie do głębiej o 1 m usadowiczej wieży, oskarpowanych murów kościoła, oraz jednoczesność budowy murów kościoła z budynkiem klasztornym. Zwraca uwagę fakt, że w obserwowanym profilu w wykopie na połączeniu kościoła z klasztorem w warstwie wczesnośredniowiecznej zaczynającej się na głębokości 1,20 m wkopany jest XVII-wieczny fundament ok. 0,5 m przy czym nie zarysowuje się wkop pod ten mur, a spoczywające bezpośrednio na niej przemieszcane warstwy późniejszych okresów nie pozwoliły na wyodrębnienie spodziewanych śladów funkcjonowania zamku gotyckiego w okresie XIV—XVI w.

Ślady budowy gotyckiej w postaci pasma zaprawy spoczywają także bezpośrednio na warstwie wczesnośredniowiecznej, w sąsiednim wykopie koło wieży szlacheckiej. Również w nieregularnych układach polnych kamieni na zaprawie wapiennej, a także profilach archeologicznych na razie nie wydzielono wcześniejszych murów przebudowywanych następnie od roku 1631.<sup>8)</sup>

Dalej jednym z tematów dla samego kościoła św. Wojciecha przebudowanego na mieszkania w końcu XIX wieku interesujące byłoby ustalenie w badaniach pozostałości pierwotnego układu dolnego planu kościoła, znanego z rysunku G. Chiaveriego z 1692 r.<sup>9)</sup> Obecnie najmniej dotknięty przeróbką wydaje się narożnik północno-wschodni z uskokowym filarem między-okiennym i dawnym przejściem do budynku klasztorowego.

Dla całego zespołu fortyfikacji i zabudowy tego wycinka wzgórza katedralnego należałoby podjąć próbę ustalenia chronologii budowy poszczególnych elementów.

Konsultowany następnie przeze mnie wykop główny po stronie południowej katedry przyniósł odświeżenie pod dwu metrową warstwą nasypiskową uszkodzonych fundamentów ceglanych szerokości ok. 1,50 m schodzących w głąb jeszcze ok. 3 m i wyznaczających czytelnie narożnik wewnętrzny pomieszczenia, którego wymiar 8 m, a razem z murami ok. 11 m domyślnie pozwala traktować go jako cały budynek skierowany w stronę południowo zachodnią. Układ stratygraficzny towarzyszących warstw kulturowych oraz użyty do budowy materiał ceglany zbliża te mury w czasie do istniejących na powierzchni fortyfikacji gotyckich. Niestaranna technika wykonania i system konstrukcyjny łuków przerzuconych pomię-

dzy filarami podsypywanych ziem nie występuje dotychczas nigdzie chociaż jego prymitywność wynika może z faktu, że obserwowane części fundamentów pozostawały również pierwotnie pod ziemią.

Fragmentaryczność układu odsłoniętych murów nie poparta zawartością kulturową występującą w ich sąsiedztwie nie pozwala w obecnym stadium badań na bliższe sprzeczowanie ich funkcji w całym zespole zabudowań zamkowych.

Podjęta próba szkieletowego zgrania planów wzgórza zamkowego z roku 1798 z planem współczesnym w skali 1 : 1000 przyniosła umiejscowienie muru obwodowego zamku od Wisły, wprowadzając korektę do rekonstrukcji planu wykonanej przez Szyllera.<sup>10)</sup> Mur przebiegać miał w odległości ok. 65 m od południowej ściany katedry. Narożnik nowoodkrytego budynku znajduje się w odległości ok. 35 m od tejże ściany, a łącznie z 11-to metrową szerokością traktu sięgały 46 m.

1) W okresie od 1—15 lipca br. grupa 16 studentów wykonywała pomiary pod kierownictwem mgr. inż. arch. Zdzisława Tomaszewskiego.

2) Wykonano następujące pomiary:

a) Kościół i Klasztor poddominikański — plan krypt pod kościołem 1 : 100  
przekrój poprzeczny przez kościół i krypty 1 : 100  
elewacja pldn., detale elewacji — notatki  
zakrycia z obusową od str. zach., plan 1 : 50  
zakrycia przekrój z widokiem na ścianę pldn. 1 : 50

b) Wieża Kolegiaty św. Michała  
plany 3 kondygnacji 1 : 50  
przekrój poprzeczny 1 : 50  
elewacja zach. 1 : 50  
elewacja pldn. 1 : 50

c) Zabudowania Opactwa Pobenedyktyńskiego  
plan parteru całości 1 : 100  
elewacja przy wieży dzwonnicy  
przekrój podłużny przez wieżę 1 : 100  
przekrój poprzeczny przez skrzydło 1 : 50  
przekrój poprzeczny z widokiem wschodn. szczytu kościoła 1 : 50  
detale szczytu 1 : 10

Pomiędzy tym budynkiem a murem obwodowym pozostawałaby przestrzeń 20 metrowa, w której znalazłoby się miejsce nawet dla — hipotetycznie najbardziej tutaj właściwie usytuowanego — głównego budynku mieszkalnego. Sprawa ta wymagać będzie jeszcze specjalnego opracowania.

Omówienie przeprowadzonej w roku bieżącym inwentaryzacji zarysowało występowanie szerokiej problematyki badawczej. Realizacja badań powinna oprzeć się o ścisłą współpracę niezbędnych przedstawicieli dyscyplin naukowych. Badania należałoby ująć w ramy planu z odpowiednio dużą rezerwą na nieprzewidziane oraz zbadać możliwości techniczne ich realizacji. Wskazane byłoby prowadzenie niezbędnych dla poszczególnych tematów studiów porównawczych.

Ze swej strony Zakład Architektury Polskiej widzi możliwości podjęcia współpracy w dziedzinach zgodnych z jego zainteresowaniami.

3) Z uwagi na bieżące remonty możliwe było przebiecie otworu w ścianie przymurowanej narożnik pldn. wschodni i dostanie się do wnętrza ściany południowej.

4) Najpełniejszy, choć nie dość przejrzysty zestaw wiadomości znajdujemy u A. J. Nowowiejskiego: Płock, monografia historyczna wydanie II, Płock 1930, str. 555—589.

5) J. Kłoczowski, Dominikanie polscy na Śląsku w XIII—XIV w. Lublin 1956 — podaje datę 1225.

6) Nowowiejski, o. c. str. 577.

7) Nowowiejski, o. c. str. 577 111 ryc. 51 — „Plan sytuacyjny zamku płockiego z końca XVI w. odtworzony przez arch. Szyllera na zasadzie zestawienia wymiarów i ilości belek, podanej w inwentarzu starostwa z 1572 r., tak że plany piętra z parterem i podziemiai zgadzają się zupełnie w poszczególnych budynkach”.

8) Nowowiejski, o. c. str. 546.

9) Nowowiejski, o. c. str. 547, ryc. 308 — „Plan kościoła św. Wojciecha wykonany przez G. Chiaveri około r. 1692”

10) Niesłuszny wydaje się rozrysowanie węża wieży dzwonnicy z dochodzącymi doń obustronnie murami; także wygięcie linii muru na zewnątrz jest niewłaściwe. Porównaj: Nowowiejski o. c. ryc. 51 str. 111 i ryc. 55 str. 138.

## D Y S K U S J A

MGR JERZY GĄSSOWSKI

Zabierając głos w dyskusji nad sprawozdaniem z inwentaryzacji architektonicznej, przeprowadzonej w Płocku w 1956 r., mgr Gąssowski podkreślił znaczenie współpracy architektów z archeologami.

Owocem takiej współpracy na terenie badań w Płocku było ustalenie na podstawie wspólnych obserwacji i pomiarów, charakteru odkrytego w wykopie na wzgórzu tumskim fundamentu. Stwierdzono, że odkryty fundament był funda-

mentem zamku i wyznaczono prawdopodobnie lokalizację tego zamku.

Omarwiając planszę, przedstawiającą fragmenty fundamentu wieży szlacheckiej, mgr Gąssowski wysunął hipotezę, że wieża ta nie służyła pierwotnie celom więziennym. Prawdopodobnie wraz z drugą podobną wieżą, dziś już nieistniejącą, strzegła położonego między nimi wjazdu do zamku. Wjazd ten znajdował się od strony Wisły.

### MGR DARIUSZ KACZMARZYK (Warszawa)

Omówił sprawę badań kościoła dominikańskiego i terenów przyległych. Tereny te mogą kryć niejedną tajemnicę. Wzgórze dominikańskie, położone na przeciw wzgórza tumskiego odegrało na pewno poważną rolę. Badania archeologiczne nie powinny ograniczyć się do samego kościoła, ale objąć całe wzgórze.

Badania na wzgórzu tumskim napotykają na trudności. Wzgórze to musiało niegdyś być wyższe i sięgać dalej w kierunku zachodnim, jednak Wisła podmywając brzeg spowodowała osuwanie się gruntu. Wraz z częścią wzgórza do Wisły osunęła

się prawdopodobnie także część zabudowy zamku.

Mgr Kaczmarzyk zwraca się do referentki z 2-ma pytaniami:

1) czy w trakcie badań architektonicznych odsłonięto zamurowane renesansowe arkady, łączące dzwonnice z kościołem św. Wojciecha;

2) jaki jest charakter prac architektonicznych, jaki jest ich plan i w jakim kierunku będą przebiegały. Czy są one pracami sporadycznymi czy zakrojonymi na szerszą skalę?